

# Bez większych szkód

Data publikacji: 1.08.2016 9:30

Przechodzące nad Śląskiem Cieszyńskim wieczorne i nocne burze na szczęście nie wyrządziły większych zniszczeń. Jednak strażacy ciągle otrzymywali telefony z prośbą o pomoc.

□

Dzisiejszej nocy niebo co rusz przecinały błyskawice. Opady były bardzo obfite. W kilku miejscach w regionie potrzebna była pomoc strażaków przy usuwaniu wody z zalanych piwnic. **Takich zgłoszeń mieliśmy siedem. W Skoczowie strażacy workami zabezpieczali jeden z marketów. Pięć razy usuwano wodę z zalanych parkingów i dróg. Dwanaście razy strażacy wyjeżdżali do powalonych drzew. W Ochabach jeden z konarów spadł na przyczepę campingową. Na szczęście nie było osób poszkodowanych** – informuje st. sekcyjny Michał Swoboda, rzecznik prasowy cieszyńskiej straży pożarnej.

W Dębowcu na ul. Szkolnej piorun uderzył w drzewo powodując jego zapalenie. Najwięcej interwencji strażacy mieli w gminie Skoczów. Tutaj do akcji wyjeżdżali 9 razy.

**JB**